

Bogusława Duda

Agnieszka Piotrowska

**SZLAK
ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ
W BIECZU**

BIECZ 2006



Konsultacja:
ks. dr Władysław Kret

Fotografie:
Bogusława Duda, Dorota Mazur, FOTO-PIOTR

Projekt okładki:
Logo Fundacji na rzecz Szpitala Ubogich im. św. Jadwigi Królowej w Bieczu
W. Rybotycki

Wydawca:
Fundacja na rzecz Szpitala Ubogich im. św. Jadwigi Królowej w Bieczu

Skład, druk i oprawa:
Poligrafia WSD Redemptorystów w Tuchowie

Copyright by Bogusława Duda

ISBN 83-86744-90-1

*Poświęcam pamięci
Jana Pawła II*

Od autora

Pomysł stworzenia Szlaku Świętej Jadwigi Królowej w Bieczu zrodził się w głowach i sercach wielu mieszkańców Bieczy i okolic. Głównym inicjatorem przedsięwzięcia był ks. dr Władysław Kret proboszcz Kolegiaty Bożego Ciała w Bieczu, który poprosił mnie o opracowanie szlaku i zrealizowanie projektu.

Jako pedagog ze znaczącym stażem pracy, z pasją wykonujący swój zawód, lubiący nowe wyzwania postanowiłam podjąć się tego zadania, aktywizując nauczycieli i uczniów Zespołu Szkół Zawodowych w Bieczu oraz najbliższą rodzinę.

Na sztandarze szkoły znajduje się popiersie patronki, Świętej Jadwigi Królowej, bardzo młodej, a tak dojrzałej krzewicielki cech, takich jak: mądrość, pracowitość, oddanie dla drugiego człowieka, poświęcenie się dla dobra społecznego i propagowania wiary chrześcijańskiej. W dekreście o heroicznosci cnót napisano „Była ozdobą kleru, rosą dla biednego, kolumną kościoła, czułą opiekunką obywateli, matką biednych, ucieczką nędzarzy, obrończynią sierot, kotwicą słabych, opiekunką wszystkich poddanych”.

Umieszczone na sztandarze słowa „Verba docent exempla trahunt” przekazują nam, jak ważne w edukacji młodego pokolenia są nie tylko słowa, które uczą, ale czyny, które pociągają. Dawanie przykładu aktualne jest przez wieki, szczególnie obecnie, kiedy coraz mniej jest wzorców do naśladowania.

Królowa Jadwiga jest dla nas przykładem wybitnej osobowości ze względu na wartości, które wyznawała i swoim życiem potwierdzała. Są to: umiłowanie pokoju, wrażliwość

na krzywdę, rozumienie ludzkich potrzeb, zasługi dla kraju i języka polskiego. Wartości te, zawsze aktualne, umiejętnie łączyła z głęboką religijnością. Żywy temperament i silny charakter potrafiła wykorzystać w celu doskonalenia własnej osobowości, kształcenia duszy i rozumu, a także w służbie drugiemu człowiekowi. Ten humanitaryzm średniowiecznej królowej imponuje nam, ludziom XXI wieku, dlatego ta postać została patronką naszej szkoły.

Ku czci Świętej Jadwigi Królowej oddajemy do użytkowania szlak do źródła wraz z prezentacją elektroniczną i tym przewodnikiem. Niech postać Świętej Jadwigi Królowej, Jej życie stanie się tematem rozważań podczas wędrowki przez bogate w zabytki i malownicze krajobrazy okolicy. Poznajmy miejsca, którymi spacerowała i podziwiała Królowa Jadwiga podczas wielokrotnego pobytu w Bieczu.

Jestem niezmiernie wdzięczna wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tego projektu. Składam serdeczne podziękowania inicjatorowi, współtwórcom dzieła oraz wydawcom opracowań.



„Jadwiga jest w sercu Polski. A Polska na każdym etapie swoich dziejów musi stwierdzać, że była i jest sobą w znacznej mierze przez Jadwigę [...] Postać Jadwigi, Jej życie i działalność, wywarły wielki wpływ na dzieje Polski w znaczeniu historycznym i w znaczeniu duchowym”

/Kard. Karol Wojtyła /

„Nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą. Uczmy się w szkole św. Jadwigi królowej, jak wypełniać to przykazanie miłości”

/Papież Jan Paweł II /



*Jadwiga Królowa
Mal. M. Baciarelli*

Wstęp

Kult Świętej Jadwigi Królowej w Bieczu jest od początku XV w. aż do dzisiaj niezmiernie rozpowszechniony i żywy, dlatego też w oparciu o znane dziś dokumenty historyczne i przekazy tradycji miejscowej postanowiliśmy przedstawić związki Jadwigi Królowej Polski z Bieczem w celu uczczenia pamięci o swej patronce i uhonorowania Jej zasług.

Niniejsza książka zaprasza na wędrowkę śladami Świętej Jadwigi Królowej, ponieważ ta wielka postać wielokrotnie przebywała w Bieczu. Tu sprawowała swoje rządy jako monarchini, rozstrzygała ważne sprawy sądowe, jak również wspomagała biednych, czego najtrwałszym dowodem jest zachowany po dziś dzień szpital dla ubogich Jej fundacji. Warto na wstępie też dodać, że Królowa Jadwiga zmarła w opinii świętości. Po piętnastu latach panowania i zaraz po śmierci cieszyła się wielką czcią i uznaniem wśród ludzi wielu krajów i miast - również w Bieczu. Ponadto imię Królowej na tutejszych terenach było nadzwyczaj popularne i patronowało wielu ważnym przedsięwzięciom. Uznając Jej życie godne naśladowania obrano Ją na patronkę naszej szkoły. Postać Świętej Jadwigi Królowej jest symbolem najszczytniejszych dążeń Europy XIV wieku, zarówno na płaszczyźnie polityczno-społecznej jak i religijno-kulturalnej.



Jadwiga Królowa
Mal. I. Wicińska-Deleka

ŚWIĘTA JADWIGA KRÓLOWA

Jadwiga, córka Ludwika Węgierskiego Andegawena i Elżbiety, księżniczki bośniackiej, urodziła się na Węgrzech 18 lutego 1374 roku. Młodej królownie zapewniono staranne wykształcenie i wychowanie. W planach dynastycznych tron polski nie był przeznaczony dla Niej. Zgodnie z ówczesnymi zwyczajami, została w czwartym roku życia obiecana jako narzeczona ośmioletniemu Wilhelmowi Habsburgowi, synowi Leopolda, księcia Austrii. Po śmierci ojca - matka na żądanie dostojników polskich - przeznaczyła Ją na tron polski. Jadwiga przybyła do naszego kraju latem 1384 roku przekraczając granicę polską – podobnie jak Jej poprzedniczka na tronie krakowskim, błogosławiona Kinga, żona Bolesława Wstydlwego – na Przełęczu Dukielskiej nieopodal Biecza. Oto co pisze w swej Kronice Jan Długosz:

„Zaprawdę nadzwyczajnym widowiskiem był ów wjazd niedorośłego dziewczęcia, samego bez matki, otoczonego tylko wspaniałym dworem, wiedzonego przez sędziwe duchowieństwo, urzędników poważnych (...) Kraj w Jadwidze, w „młodym królu” swym, w dziewicy zachwycającej pięknnością, której sam wiek dodawał uroku widzieli zbawcę i zesańca bożego”.

16 października 1384 r. Jadwiga została koronowana Królem Polski. We wszystkich podejmowanych przez młodą Królową działaniach wysuwa się na czoło Jej osobowość:

„Okazywała rozsądek i dojrzałość mimo młodego wieku, cokolwiek mówiła albo czyniła, wydawało jakby sędziwego wieku powagę.”

Niedługo potem pojawił się w Krakowie 15-letni Wilhelm Habsburg. Nie był mile widziany, panowie polscy chcieli wydać młodą Królową za Władysława Jagiełłę. 18 lutego 1386 roku Władysław Jagiełło poślubił Jadwigę. Kilka dni wcześniej przyjął chrześcijaństwo. Chrzest Litwy był argumentem, który przekonał Jadwigę do małżeństwa z o wiele starszym i pod wieloma względami zupełnie obcym poganinem. W czasie podróży do Wielkopolski zarysowała się różnica poglądów pomiędzy małżonkami dotycząca postępowania w stosunku do ubogiej ludności. Historia zapisała pamiętne jej wyrazy:

Gdy wieśniacy skarżyli się o zabranie im podwoły w podróży królewskiej, a król pocieszał, że się to im wynagrodzi, Jadwiga wyrzekła wówczas znane słowa: „krzywdy się wynagrodzi, ale któż łzy im powróci”.

W 1387 r. Jagiełło udał się na Litwę w celu udziału w chrystianizacji Litwy, a Królowa stanęła na czele wyprawy na Ruś Czerwoną. Wyprawa osiągnęła cel i ziemie powróciły do Polski. W latach 90-tych Jadwiga miała szerszy udział w rządzeniu krajem. Stawała się coraz bardziej popularna, rozumiała tajniki polityki, ujawniając wielką przenikliwość, zwłaszcza w sprawach krzyżackich i litewsko - ruskich. Stała się orędowniczką pokoju zakonu z Polską. W swej działalności wewnątrz państwa otaczała opieką kościoły. Nakładem Jadwigi zbudowano kościół Najświętszej Marii Panny, hojnie wyposażała kościół Mariacki w Krakowie i założyła Zakon Benedyktynów, była dobroczyńcą innych klasztorów. W Katedrze Wawelskiej ufundowała ołtarz Wniebowzięcia. W życiu osobistym Jadwigę cechowała wielka

miłość do książek. Jej prywatna biblioteka liczyła wiele cennych dzieł treści religijnej. Jan Długosz zaświadcza, że na półkach stały kazania i homilie czterech wielkich doktorów Kościoła, pisma świętego Bernarda, żywoty świętych, objawienia św. Brygidy i przede wszystkim Pismo święte, jako Jej codzienna lektura. Kilka z nich było napisanych i zadedykowanych Jej osobiście, jak np. traktat „De contemplatione et vita activa” (O kontemplacji i życiu czynnym) dominikanina Henryka Bitterfelda z Brzegu, a przede wszystkim polsko - łacińsko - niemieckie zestawienie psalmów Dawida, znane jako „Biblia Królowej Jadwigi”. O osobistym przeznaczeniu tego dzieła świadczą lilie Andegaweńskie oraz herby Polski i Litwy, a także symboliczna dewiza Królowej, plecionka z dwóch „MM”, co historycy tłumaczą jako „Maria i Marta”.

Ponadto patronowała tłumaczeniu na język polski Pisma świętego i wielu dzieł ojców Kościoła. Uzyskała pozwolenie papieskie na otwarcie wydziału teologicznego na Akademii Krakowskiej. Jadwiga dała też uniwersytetowi ludzi wielkiego umysłu i ducha, takich jak Jan Gerson - wielki kanclerz, biskupów: Jan Radlica i Piotr Wysz, Mateusz z Krakowa, Stanisław ze Skalbmierza, Bartłomiej z Jasła, Paweł z Włodkowic, Jakub z Poradyża i innych, którzy rozslawili w świecie Krakowską Akademię i przyczynili się do rozwoju nauki polskiej. W swoim testamencie zapisała uczelni ogromne sumy, dzięki którym wznowiła swoją działalność. Królowa Jadwiga otaczała opieką i obdarowywała szpitale. Poza tym lubiła tańce, zabawy, wielkie uczty, piękne stroje i klejnoty.

22 czerwca 1399 r. parze królewskiej urodziła się córeczka Elżbieta Bonifacja, która w niecały miesiąc zmarła, a 17 lipca 1399 roku zmarła jej matka Królowa Jadwiga.

Śmierć Jadwigi wzbudziła powszechny żal. Cały kraj ogarnęła żałoba. Jadwigę pochowano w Katedrze Wawelskiej z drewnianym, połączonym berłem i koroną. Przy Jej boku ułożono córkę. Królowa odeszła młodo, mając zaledwie 25 lat. Po śmierci szybko zaczął się szerzyć Jej kult. W 1419 roku zaczęto spisywać liczne cuda, jakie miały miejsce przy Jej grobie. Relikwie Królowej spoczęły u stóp czarnego krzyża, z którego, jak mówi legenda, przemówił do Jadwigi Pan Jezus. W 1986 r. ogłoszono Jadwigę błogosławioną. Dnia 8 czerwca 1997 r. w czasie wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce, na Błoniach w Krakowie Królowa Polski Jadwiga Andegaweńska została ogłoszona świętą. W polskiej tradycji historycznej zajmuje Jadwiga poczesne miejsce jako jedyna kobieta - Król na tronie polskim i jako władczyni dobrze zasłużona dla całego kraju.

Dokonania Jadwigi:

Przedstawiając sylwetkę wybitnej postaci zwykle podaje się kilka biograficznych faktów, rzadziej pokazuje się działalność owej osoby. O Królowej Jadwidze można pisać bez końca, bowiem jest to postać, która dostarczała i dostarcza inspiracji do tworzenia najwznioślejszych dzieł na wskroś prześlągniętych chrześcijańskim przesłaniem „będziesz miłował Pana Boga swego...” W przesłaniu Bóg jest zawsze na pierwszym miejscu i nie szczędzi on środków, aby to, co Bogu przeznaczone było najpiękniejsze i najwartościowsze. Dla nowo ochrzczonej Litwy posyła najpiękniejsze obrazy, wyposażenie kościołów w arty-

styczne wyroby. Taka była młodzianka, piękna Pani Wawelska, zawsze zatroskana o każdy szczegół życia dworskiego i państwowego, spędzając długie godziny na modlitwie i pod Krzyżem szukając natchnienia dla swych niebiańskich planów. Królowa była nazywana matką ubogich, i nie była to jedyna Jej forma służenia Bogu i narodowi. Pamiętała Ona dobrze największe przykazanie miłości, najpierw Bóg, potem bliźni.



*Sarkofag i insygnia
Królowej Jadwigi w
Katedrze Wawelskiej*

Królowa Jadwiga była postrzegana jako:

WSPIERAJĄCA NAUKĘ



*„Chcę i pragnę z całego serca, ażeby Akademia Krakowska na cały świat zasłynęła, ażeby w niej kształcili się synowie Polski, Litwy i Rusi, ażeby naród ten jako potężny jest teraz przez obszar bogatych ziem, tak był potężnym przez cnoty wielkie i umysły silne, a to zdobywa się przez głęboką wiedzę i gruntowną naukę”
- taka była wola Królowej Jadwigi.*

POCIESZYCIELKA UBOGICH



Często lud Krakowa spotykał Królową wśród głodnych, chorych i zapomnianych. Dla każdego Jadwiga miała dobre słowo. To z Jej polecenia wznoszone były domy opieki społecznej zwane szpitalami. W nich ubodzy znajdowali pożywienie i opiekę w czasie choroby.

SZERZĄCA WIARĘ



Księstwo Litewskie przyjęło chrzest z rąk polskich. Polska zyskała nowego sojusznika. Unia polsko-litewska zapewniła obu krajom ochronę przed Zakonem Krzyżackim.

STRAŻNIK POKOJU



Gdy w roku 1397 wojna z Krzyżakami była nieunikniona Jadwiga prosiła męża, aby Jej pozwolił spotkać się z Krzyżakami w sprawie zawarcia pokoju

GODZĄCA ZWAŚNIONYCH



„...Na Litwę jadę, książęta litewscy chcą zawrzeć pokój między sobą i zakończyć walki, więc zażądali ażebym przybyła i stanęła między nimi jako pośredniczka”.

OPIEKUNKA CHORYCH



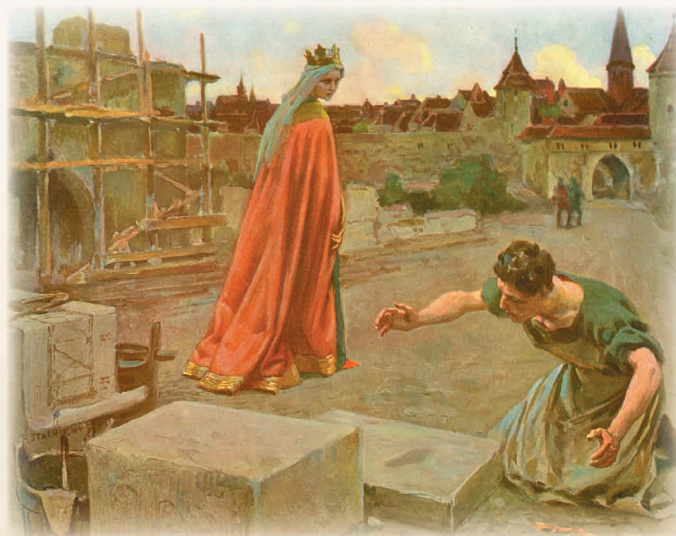
Królowa Jadwiga często osobiście zajmowała się chorymi. Często bywała w szpitalach, pielęgnując chorych, wspierała finansowo szpitale i przytulki.

ORĘDOWNICZKA SKRZYWDZONYCH



Od pierwszych chwil swego panowania Jadwiga dała się poznać, jako osoba wrażliwa na ludzką krzywdę i niesprawiedliwość

BUDOWNICZY KOŚCIOŁÓW



W okresie panowania Jadwigi powstało wiele nowych kościołów, które były nie tylko ośrodkami kultu religijnego, powstawały tam również pierwsze szkoły. Jedna z wersji legend głosi, że Jadwiga poprosiła męża, by postawił na Piaskach kościół Najświętszej Marii Panny. Jagiełło ustanowił fundację 20 grzywien z żup solnych w Wieliczce i Bochni rocznie. Któregoś dnia Jadwiga odwiedziła Piaski i przyglądała się postępującym pracom. Stawiając stopę na twardym, ciosanym kamieniu, pozostawiła w nim Jej odcisk. Kamień wmurowano w kościół, uznając ów ślad za dowód świętości Królowej

KALENDARIUM

- 1374 luty** - Przychodzi na świat Jadwiga, córka Ludwika Andegaweńskiego i Elżbiety Bośniaczki
- 1378 czerwiec** - W Hainburgu nad Dunajem odbywa się „dziwny” ślub tzw. „na przyszłość” - czteroletniej Jadwigi z Wilhelmem Habsburskim
- 1378-79** - Pobyt Jadwigi na dworze wiedeńskim
- 1384** - Przybycie Jadwigi do Polski
- 16 października 1384** - Koronacja Jadwigi na Króla Polski
- 1385** - Rozmowy Leopolda Habsburskiego, ojca Wilhelma z Elżbietą Bośniacką o uznanie małżeństwa Jadwigi z Wilhelmem; przybycie Wilhelma Habsburga do Krakowa
- 14 sierpnia 1385** - Zawarcie w Krewie na Litwie umowy ślubnej, zgodnie z którą Jadwiga miała poślubić Jagiełłę
- 18 lutego 1386** - Ślub Jadwigi i Władysława
- 4 marca 1386** - Koronacja Władysława Jagiełły
- 1387 luty** - oficjalne wprowadzenie wiary katolickiej na Litwie
- 1387** - Wyprawa Jadwigi na Ruś Czerwoną, by przywrócić tam jurysdykcję i władzę polską
- 1390** - Jadwiga funduje na Kleparzu pod Krakowem klasztor Benedyktynów, którzy mieli wspomagać dzieło chrystianizacji Litwy, podejmuje korespondencję z Krzyżakami, porusza w niej ważne polityczne kwestie, wykazuje przy tym dojrzałość i nieustępliwość wobec żądań krzyżackich.

- 1393** - Królowa przeznaczają pieniądze na budowę i utrzymanie kolegium psalterzów przy katedrze wawelskiej, odgrywa wielką rolę w ugodzie między Jagiełłą a Witoldem
- 1395** - Fundacja Szpitala Św. Ducha w Bieczu
- 1397** - Jadwiga otrzymuje od papieża Bonifacego IX zgodę na utworzenie w Akademii Krakowskiej Wydziału Teologicznego, usiłuje rokować z Wielkim Mistrzem w sprawie odzyskania Ziemi Dobrzyńskiej, udaje się Jej odwrócić nadchodzącą wojnę
- 22 czerwca 1399** - Przychodzi na świat córka Elżbieta Bonifacja, która umiera 13 lipca 1399 r.
- 17 lipca 1399** - Śmierć Jadwigi; większość swoich pieniędzy, klejnotów, szat i sprzętów Królowa przeznaczyła w testamentem na „wyniesienie uniwersytetu do należytej rangi”
- 1400** - Dzięki przekazanym w ostatnich latach życia klejnotom na rzecz odnowy podupadłej, założonej przez Jej dziadka Akademii Krakowskiej, ta ostatnia zostaje ponownie otwarta
- 1426-50** - Wojciech Jastrzębiec powołuje komisję dla przygotowania kanonizacji Jadwigi
- XV wiek** - Liczne cuda przy grobie Jadwigi zapisane m.in. przez Jana Długosza
- 10 czerwca 1987** - Beatyfikacja Jadwigi przez Jana Pawła II
- 8 czerwca 1997** - Kanonizacja Jadwigi przez Jana Pawła II

Charakterystyka regionu

Czytając o związkach Świętej Jadwigi Królowej z Bieczem należy pogłębić swoje wiadomości o regionie, gdyż niemal z każdym dniem wzrasta zainteresowanie tym miastem. Cenne zabytki, piękne położenie na terenie pagórkowatym, poprzecinanym rzeką Ropą i licznymi potokami z bogatą roślinnością oraz kompleksami leśnymi, a także przebiegające przez Biecz szlaki turystyczne w kierunku Bieszczadów i Piennin, przyczyniają się do tego, że z każdym rokiem wzrasta ruch turystyczny. Liczne rzesze turystów z całego kraju i z zagranicy odwiedzają Biecz. To małe miasteczko o bogatej historii staje się coraz bardziej znanym pomnikiem naszej przeszłości.

Opowieść o Bieczu należy rozpocząć od historii Biecza. Po raz pierwszy nazwa grodu została wymieniona w Roczniku Świętokrzyskim (kościół i ziemia biecka XI w.). Późniejsze wzmianki źródłowe pochodzą z Kroniki Jana Długosza: w roku 1125 książę przemyski syn Wołodara zajmuje kraj po Biecz, w 1184 roku Kazimierz Sprawiedliwy nadaje dziesięciny w ziemi bieckiej. W dokumencie z 1243 roku pojawia się wiadomość o kasztelanie bieckim – Mikołaju Komesie.



Według językoznawców nazwa Biecz wywodzi się od imienia Benedykt, Bejek, Bijek. Inna teoria wiąże nazwę z legendarnym plemieniem Biesów, zamieszkujących Beskidy. Najbardziej prawdopodobna jest hipoteza, że nazwa Biecz oznacza stary gród. Pierwsze ślady człowieka na tych terenach pochodzą z epoki neolitu. Potwierdzone jest osadnictwo z epoki brązu (kultura łużycka).

W starożytności przez tereny bieckie prowadził szlak handlowy. Wyraźne ślady osadnictwa pochodzą z okresu wczesnego średniowiecza IX - X w. Na wzgórzu zamkowym był gród, na miejscu którego w XIII w. wzniesiono murowany zamek kasztelański. Pierwsze wzmianki pisane o Bieczu pochodzą z XII w. Ok. 500 m na wschód od grodu w XII - XIII w. był dwór królewski, w pobliżu którego rozwinęła się osada targowo-rzemieślnicza. Z czasem osada ta posiadała wszystkie cechy zorganizowanego miasta. Najprawdopodobniej magdeburskie miejskie prawo lokacyjne Biecz otrzymał od Bolesława Wstydlivego (poł. XIII w.). Prawo to potwierdza Kazimierz Wielki w 1363 r. oraz Królowa Jadwiga i następni panujący.

Położenie Biecza na szlakach handlowych miało korzystny wpływ na rozwój miasta. Szybko rozwijał się handel i rzemiosło, wzrastała liczba ludności. W XIV w. Biecz liczył ok. 3000 mieszkańców, wówczas występowało 30 rodzajów rzemiosła. Najliczniejsze było sukiennictwo i płóciennictwo.

Biecz był miastem królewskim. Otoczony murami obronnymi stanowił twierdzę nadgraniczną. Był ośrodkiem terenowej władzy administracyjnej, sądowniczej i wojskowej od XII w. aż do 1783 r. Do powiatu bieckiego w XVII w. należało 11 miast i 264 wsi. W Bieczu były trzy zamki i dwór królewski, wszyst-

kie stanowiły terenowe rezydencje królewskie. Przebywali w nich wielokrotnie królowie z dynastii Piastów i Jagiellonów. Wraz z rozwojem gospodarczym miasta rozwijała się kultura materialna i umysłowa. W Bieczu już w II poł. XIV w. była szkoła. W XV w. i XVI w. na Akademii Krakowskiej studio- wało ok. 150 bieczan. Większość, po ukończeniu studiów wracała do Biecza. Największą sławę osiągnął Marcin Kromer (1512-1589) - historyk, geograf, dyplomata, pisarz, biskup i książę Warmii - autor historii Polski, geografii, pism religijnych, traktatów muzycznych i powieści historycznej. Z Bieczem związany był najwybitniejszy poeta XVII w. Wacław Potocki, pochowany w podziemiach klasztoru bieckiego. W Bieczu przebywali wybitni artyści i pisarze, m.in. Jan Matejko, Włodzimierz Tetmajer, Stanisław Wyspiański, który wykonał tu liczne rysunki, projekty polichromii (niezrealizowane) i witraży do kolegiaty pod wezwaniem Bożego Ciała.

Biecz od zarania dziejów dzięki korzystnym warunkom systematycznie się rozwijał pod każdym względem. Biecz swą świetność od XIV-XVII wieku zawdzięcza prężnie rozwijającemu się handlowi z Węgrami i Śląskiem. Liczne przywileje królewskie umacniały miasto pod względem gospodarczym i handlowym. W drugiej połowie XIV wieku powstał powiat biecki z siedzibą w Bieczu, który przetrwał do 1783 roku. W Bieczu odbywały się sądy ziemskie oraz sądy wyższego prawa magdeburskiego. Biecz posiadał prawo miecza. Całkowity kres świetności miasta położył I rozbiór Polski i wynikię z tego zmiany administracyjne. W 1772 r. Biecz znalazł się w zaborze austriackim. W 1783 r. nastąpiła likwidacja powiatu bieckiego. Pewne ożywienie miasta nastąpiło w XIX w.

i z początkiem XX w. w związku z rozwojem kopalnictwa naftowego. Ożywienie gospodarcze i kulturalne Biecza wzrosło jeszcze po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Wszystko to brutalnie przerwała II wojna światowa, w wyniku której miasto i region poniosły duże straty materialne, zginęło wielu bieczan, zniszczono dorobek kulturalny. Po wojnie od 1945 r. w Bieczu i regionie jak i w całej Polsce nastąpił czas odbudowy, nastąpił rozwój gospodarczy i kulturalny Biecza. W tym okresie w Bieczu założono kilka spółdzielczych zakładów pracy, w 1945 r. powstało liceum i gimnazjum, w 1946 r. szkoła zawodowa wznowiła działalność, w 1949 r. założono bibliotekę miejską, w 1953 r. muzeum regionalne, w II poł. XX w. przeprowadzono konserwację zachowanych murów obronnych, baszt średniowiecznych, ratusza, wieży ratuszowej, renesansowych kamienic i dzwonnicy przy kolegiacie.

Po reformie administracyjnej (7.VII.1945) Biecz należał do województwa rzeszowskiego i powiatu gorlickiego. W czerwcu 1975 roku nastąpiła zmiana dotychczasowych województw – Biecz znalazł się w województwie krośnieńskim. Wówczas utworzono Urząd Miasta i Gminy Biecz.

Od sierpnia 1998 roku Biecz należy do województwa małopolskiego i powiatu gorlickiego.

Region Biecza od południa zajmuje płaszczowinę magurską, która zbudowana jest z górnokredowych warstw inoceramowych, niebieskoszarych piaskowców i pstrych łupków. Piaskowiec magurski zbudowany jest z ziaren kwarcu z domieszką łupków krystalicznych i skaleni. Płaszczowina magurska jest nasunięta na młodsze warstwy geologiczne w centralnej depresji karpackiej. Natomiast północny region Biecza zamy-

ka Pogórze Ciężkowickie, na które po ostatecznym ukształtowaniu się Karpat nasunął się ogromny lądolód skandynawski, który zatrzymał się na wzniesieniach Pogórza i grzbietach Liwocza. Pod jego działaniem utworzyło się zalewowe jezioro, które przyczyniło się do ukształtowania dzisiejszych Dołów Jasielsko-Sanockich.

W regionie Biecza występują gleby pylasto-ilaste, które powstały ze zwietrzenia warstw krośnieńskich oraz gleby aluwialne o charakterze mad piaszczysto-żwirowych, które występują w dolinie rzeki Ropy i w innych większych obniżeniach.

Największą rzeką przepływającą przez Biecz i region jest Ropa, do której wpadają liczne mniejsze rzeczki i potoki. Należy do nich: Olszynka, Sitniczanka i Libuszanka.

Biecz i otaczający go region jest bardzo malowniczy. Łagodne wzniesienia, bogata szata roślinna, bogactwo lasów, łagodny klimat, dobre nasłonecznienie, rzeka Ropa z licznymi plażami, wiele źródeł wód mineralnych, czyste powietrze, stanowią sprzyjające warunki, dzięki którym tereny te są licznie odwiedzane przez wczasowiczów i turystów.

W okresie polodowcowym tereny, szczególnie wysunięte na południe porośnięte były kosodrzewiną i cisem. Dotychczas zachowało się w Kornutach jedno stanowisko kosodrzewiny. Rzadkie są, także stanowiska cisa. Występuje on w Bieśniku i Szalowej oraz w Mrukowej. Zmienia się szata roślinna, pojawiają się lasy modrzewiowo-sosnowe, a po nich przychodzi okres lasów jodłowo-bukowych, które dotychczas utrzymują się na obszarze Beskidu Niskiego, szczególnie w jego wyższych partiach. Na niżej położonych terenach Beskidu występują:

brzozy, olszyna, wierzby, dęby, leszczyna, lipa drobnolistna, osika, czeremcha, jodła, jesion, brzoza, grab, tarnina, jałowiec, a także pojedyncze okazy białodrzewu. Do rzadkości należy kasztanowiec rosnący na terenie Biecza. Należy także wspomnieć o luźno rosnących okazach wielowiekowych dębów, lip, przeważnie wokół starych kościołów i dworów. Drzewa te stanowią pomniki przyrody i są prawnie chronione. W poszyciu leśnym spotyka się najczęściej maliny, jeżyny, borówki, poziomki, paprocie oraz liczne zioła i trawy. Trzeba także wspomnieć o roślinach będących pod ochroną. Należą do nich: zawilec, dziewięciśń bełłodygowy, wawrzynek wilczełyko, przebiśnieg pospolity, goryczka, bluszcz ziemny, lilia złotogłów, widłak babimor, sasanka, wiele odmian storczyków.

Zróżnicowany świat zwierząt reprezentowany jest przez: jelenie, wilki, rysie, borsuki, dziki, bobry, zające, sarny, lisy, kuny, tchórze, łasice oraz wiewiórki. Żyje także wiele gatunków ptaków. Do często spotykanych należą: wrony, sroki, szpaki, kukułki, kosy leśne, dzięcioły, drozdy, wilgi, sójki, gile, sikorki zwykłe i modre, gąsioriki, zięby, krzyżodzioby, mysikróliki, bociany. Do rzadkości należą czarne bociany, które gnieźdzą się w okolicach Brzozowej i Świątkowej. W lasach spotyka się jarząbki, na polach występują kuropatwy, przepiórki oraz bażanty.

Bogaty jest także świat motyli. W okresie międzywojennym zostało zebranych z terenu Beskidu Niskiego 320 gatunków motyli. Wiele gatunków z tych odmian wyginęło. Do dzisiaj zachowało się kilka gatunków rzadkich motyli, a mianowicie: niepylak mnemozyna i paż królowej.



*Święta Jadwiga Królowa
Mal. W. Rybotycki*

Królowa Jadwiga w Bieczu

Biecz i okoliczne wsi od początku XIII w. należały do dóbr królewskich, zwanych dobrami stołowymi, co oznacza, że dochód z nich przeznaczony był na utrzymanie dworu. W związku z tym Królowa często przebywała w Bieczu, od kilku dni do kilku tygodni. Biecz jako twierdza pogranicza była bardzo ważnym punktem obronnym oraz ośrodkiem handlowym i sądowniczym.

Niewątpliwie osoba Świętej Jadwigi szczególnie związana jest z Bieczem. Po raz pierwszy przybyła do tego miasta, podążając z Węgier do Krakowa by objąć tron Polski. W czasie swoich kilku pobytów w Bieczu odwiedzała szkoły, kościoły, a także wychodziła naprzeciw ludziom potrzebujących pomocy. Na takim tle rysuje się nam wielkość i świętość Królowej Jadwigi. Jako monarcha o niezwykłej mądrości i wyczućiu politycznym nigdy nie zapominała o ubogich i chorych. Z troską była o potrzebujących i biednych w sensie materialnym (fundowała szpitale, przytułki, odwiedzała, a bywało i pielęgnowała chorych osobiście) i duchowym (służyła radą, wstawiennictwem i przebaczeniem).

Pobyty Królowej Jadwigi w Bieczu miały miejsce już od pierwszego dnia przybycia do Polski, bowiem Biecz leżał na szlaku handlowym prowadzącym od Przełęczu Dukielskiej do Krakowa. W samym mieście był dwór królewski, murowany i obronny. Zatem po przekroczeniu granicy przez Przełęcz Dukielską Królowa Jadwiga z licznym orszakiem dostojników i służby węgierskiej jej towarzyszącym, także z mnogimi pannami małopolskimi, którzy jechali ją witać na granicy, po

przebyciu ponad 40 km przybyła do Biecza. Tutaj witana była z serdecznością jako wnuczka Władysława Łokietka, jako przyszły Król Polski. Przyjazd Jadwigi miał miejsce latem 1384r. O godne przyjęcie monarchini zadbał Spytek z Melsztyna, wojewoda krakowski i starosta biecki wspólnie z kasztelanem bieckim Paszkciem. Proboszcz biecki ks. Jan Janisław wraz z innymi duchownymi czynnie uczestniczył w tym radosnym wydarzeniu. Zapewne Biecz wywarł na młodziutkiej królownie korzystne wrażenie, skoro później jako Królowa chętnie do tego miasta przybywała.

Wspomnieć należy, że jedne z pierwszych dokumentów wydanych przez Jadwigę – Króla dotyczyły ziemi bieckiej lub możnowładców z nią związanych. Np. 7 stycznia 1385 roku wydała dokument, w którym w nagrodę za zasługi szlacheckie urodzonego Spytka nadaje prawo magdeburskie jego wsi Lisów w pobliżu Biecza. Natomiast w innym dokumencie z 1385 roku Królowa potwierdza Jakuszowi przydział majątku rodzinnego tj. 11 wsi w ziemi bieckiej i miasteczko Dukla.

Omawiając powiązania Królowej Jadwigi z Bieczem, należy podkreślić, że Biecz i cała Ziemia Biecka należały do dóbr stołowych Królowej tzn. wszelkie dochody z tych wsi i miast wpływały do skarbcza królewskiego i przeznaczone były do dyspozycji Jadwigi na utrzymanie dworu, a także na jałmużny i różne fundacje przez Nią czynione.

Następny rok życia Królowej Jadwigi obfitował w wielkie i zarazem niezwykle wydarzenia dla Niej samej i dla całej Polski. Najistotniejszym było zawarcie małżeństwa z Wielkim Księciem Litwy i Rusi Jagiełłą. Zaślubiny poprzedzał jego chrzest, a później koronacja Władysława Jagiełły na Kró-

la Polski 4 marca 1386 roku. Miesiąc po koronacji władcy Królestwa Polski i Litwy odbyli podróż po Wielkopolsce i Małopolsce. Zwiedzili Sanok, Sandomierz, a 8 czerwca gościli w Bieczu.

Podobnie Biecz zaludnił się ludźmi orszaku królewskiego w czerwcu 1388 r. Jak wiadomo ze źródeł pośrednich, wtedy to Królowa Jadwiga zaszczyciła Biecz po raz trzeci. Trudne sprawy rozpatrywała z mężem, sama zaś wizytowała szkołę, kościół, jeżeli wymagała tego sytuacja, wspierała potrzebujących jałmużną. Król w tym czasie zawsze doglądał porządku, szczególnie interesowały go sprawy związane z obronnością miasta, jego gotowością do odparcia wroga i stan murów obronnych oraz wszelkich umocnień. Pobytu w Bieczu były z reguły dłuższe, królowie znajdowali więc czas na wyprawy w bardzo urocze okolice. Niezaprzeczalnym dowodem potwierdzającym pobyt królestwa w Bieczu, jest dokument wydany przez króla 27 czerwca 1388 roku w Bieczu dla Dobiesława Sochy, w którym powierza mu osadzenie wsi Siary nad potokiem Siarka, na prawie magdeburskim.

Według przekazów źródłowych, a także opinii historyków Królowa szczególnie lubiła Biecz, dlatego też często tu przebywała. Nie tylko malownicza okolica, czy okazały zamek zapewniający bezpieczeństwo i wygodę, ale dogodne drogi łączące Kraków z Bieczem i bliskość granicy z Węgrami odgrywały znaczącą rolę.

Zarówno pobytu Jadwigi jak i Jagiełły w Bieczu wynikały ze sposobu sprawowania władzy w średniowieczu, wiązały się także z sądownictwem. Królowie po załatwieniu spraw urzędowych, mogli oddawać się łowom, które w owych czasach

zaliczane były do rozrywek. Wiadomo też, że zarówno Król jak i Królowa w takich rozrywkach uczestniczyli.

W 1390 roku Jadwiga po raz piąty gościła w Bieczu. Pobyt ten znalazł odbicie w źródłach archiwalnych. Wówczas orszak Królowej podróżował drogą wiodącą z Biecza przez Binarową, Raclawice, Rożnowice, Rzepienniki, Gromnik, z Gromnika do Zakliczyna, dalej przez Wojnicz do Nowego Miasta Korczyna.

Ponowny pobyt Króla i Królowej w Bieczu udokumentowany wydatkami na utrzymanie dworu w Bieczu, spisany przez podskarbiego dworu Hincze z Rogowa miał miejsce w październiku i listopadzie 1394 roku. Był to najdłuższy pobyt dworu królewskiego i Królowej Jadwigi w Bieczu, bo trwał kilka tygodni. Królowa Jadwiga wykorzystwała czas na zaznajomienie się z funkcjonowaniem w mieście urzędów, szkoły, kościoła, poznała potrzeby miasta, sytuacje ludzi bogatych i biednych. Znając dobrze ciężką sytuację chorych, opuszczonych i najbiedniejszych, dążyła do tego, aby im pomoc nie tylko doraźną jałmużną, ale by ustanowić stałą pomoc.

Po powrocie do Krakowa Jadwiga nie zapomniła o najbiedniejszych w Bieczu i w porozumieniu z rajcami bieckimi wydała w Krakowie 26 lipca 1395 roku dokument dotyczący fundacji Szpitala i kościoła Św. Ducha w Bieczu. Przyjmuje się, że w 1396 roku Królowa przebywała w Bieczu i wtedy wizytowała szpital i kościół. Szpital Św. Ducha zgodnie z życzeniem Królowej, miał nieść pomoc ubogim i dawać im schronienie. Na jego utrzymanie Królowa przekazała, uwalniając od wszelkich obciążeń podatkowych, połowę dochodów z miejskiej łaźni, 2 łany pola oraz folwarki w Libuszy (z trzema stawami)

mi) i Krygu - majątności te leżały w ziemi bieckiej, które wraz z miastem Bieczem i 64 wioskami stanowiły dobra stołowe polskich monarchów.

Według tradycji Królowa Jadwiga była częstym gościem w Bieczu. Kilka pobytów w piętnastoletnim Jej panowaniu zostało potwierdzone znanymi dziś dokumentami wydawanymi w Bieczu. Z tymi pobytami wiąże się wiele legend, większość z nich dotyczy Biecza, ale są wśród nich takie, które opowiadają o pobycie Królowej we wsi Kwiatonowice i Strzeszyn. Z przekazów historycznych i tradycji wynika, że Królowa Jadwiga w czasie pobytów w Bieczu wraz z mężem, Królem Władysławem Jagiełło zamieszkiwała w zamku, w pobliżu miasta. Mimo, iż w tym zamku przebywało wielu polskich królów, w tradycji nosi on nazwę: Zamku Królowej Jadwigi, a wzgórze na którym stał, do dziś nazywane jest Górą Królowej Jadwigi.

Kolejne dwie legendy wiążą się z samą Królową Jadwigą. Pierwsza z nich mówi o tym, że kiedy wizytowała szpital, dostrzegła biednego i nieopatrzonego, chorego starca. Człowiek ów był ogromnie wychudzony, cały w ropiejących ranach. „Dlaczego nikt go nie opatrzył, przecież ten człowiek wymaga pomocy”. Usłyszała, „ten człowiek tak cuchnie, iż nikt nie może go opatrzyć”. Wówczas Królowa poleciła, aby podano wodę, płótna i maści gojące. Zanim ktokolwiek zorientował się, co czyni, miłosierna monarchini już obmywała rany chorego. Następnie namaściła je maściami gojącymi i obwiązała czystymi płótnami. A wykonywała te czynności bez najmniejszej odrazy. Gdy je zakończyła, odwróciła się do towarzyszących Jej osób, by oznajmić, że wszystko da się zrobić w imię miłosierdzia Bożego. Gdy to mówiła, chory obmyty i opa-

trzony przez Królową Jadwigę nagle stał się zdrowym człowiekiem. Ciało jego stało się piękne, oblicze dziwnie jaśniało, nieprzyjemna woń zniknęła, a sala wypełniła się przyjemnym zapachem jakby lilii. Królowa zauważyła tę zmianę. Pochyliła się nad uzdrowionym i pytała kim jest. Człowiek ów cały promieniujący nadludzką jasnością uśmiechnął się do Niej tylko i znikł. Królowa Jadwiga zrozumiała, że postać chorego i opuszczonego przyjął sam Pan Jezus. Obecni chorzy, towarzyszący Królowej dworzanie, radni miasta i służba szpitalna szepotali tylko: cud, cud. Królowa uklękła przed wizerunkiem Ukrzyżowanego i modliła się długo, a z Nią wszyscy obecni. Łóżko, na którym leżał chory, przechowywano przez wieki, jako cenną relikwię.

Z wsią Strzeszyn wiąże się piękna legenda, która mówi o jej założeniu. Królowa Jadwiga ze swoim dworem rzadko brała udział w polowaniach. W tym czasie, gdy Król przebywał w okolicach Biecza, Królowa udawała się na spacer, aby poznać piękno tej ziemi. Podczas jednej z wypraw zdarzyło się, że Królową wraz z dwórkami zastała burza więc schroniły się przed deszczem pod strzechą, która uchroniła je przed przemoknięciem. Po burzy po Królową i dwórki przysłano powozy po czym cała świta wróciła do zamku. Królowa zadowolona z poznania uroczej okolicy i gościnnych ludzi, z wdzięczności założyła wieś i nazwała ją Strzeszyn.

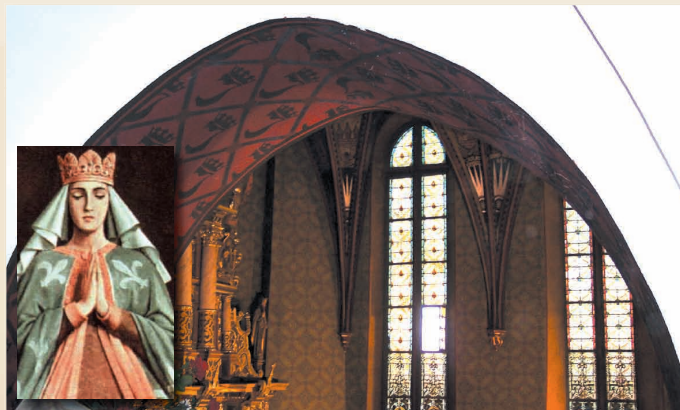
W tej miejscowości znajdują się źródła wód mineralnych zwane Źródłkami Królowej Jadwigi. Według podania ludu, Królowa w czasie jednej z wędrówek po tej okolicy, gdy towarzyszącym Jej dworzanom chciało się pić, wskazała laską miejsce, skąd mają czerpać wodę. Zaraz wytrysnęło źródło.

Szlak Świętej Jadwigi Królowej

(czas przejścia 2,5 godz.)

Szlak Świętej Jadwigi prowadzący do źródła, który oznaczyliśmy i opisujemy poniżej, powstał w związku z pobytem Królowej w Bieczu i powyższą legendą. Wycieczka grupowa lub indywidualna z tym małym przewodnikiem, dostarczy nam miłych wrażeń, gdyż przebiega przez najbardziej atrakcyjne dzielnice miasta. Liczne zabytki są godne uwagi, a dolina rzeki Ropy, Góra Zamkowa, łąki pełne kwiatów i las grodzki dają nam możliwość upajania się pięknem przyrody. Główną atrakcją są źródła, które Członkowie Sodalitacji Św. Jadwigi nazwali imionami najbliższych Królowej: Kazimierz, Elżbieta, Władysław, Bonifacja.

Oratorium Św. Jadwigi w Kolegiacie Bożego Ciała jest początkiem Szlaku Świętej Jadwigi Królowej, miejsce, gdzie



jak podają źródła, modliła się Królowa. Duża sala z gotyckim sklepieniem znajduje się nad zakrystią, a prowadzą do niej schody z kaplicy św. Michała i św. Katarzyny. **Późnogotycki kościół farny p.w. Bożego Ciała z XV-XVI** jest bardzo cennym zabytkiem Biecia i architektury sakralnej w Polsce. Zbudowany z cegły i ciosów kamiennych jest świątynią trójnawową, halową z ośmioma kaplicami. Filary z kamienia ciosowego



podtrzymują sieciowo zdobione sklepienia w nawie głównej i krzyżowo-żebrowe w nawach bocznych. Na wyposażenie kościoła złożyły się trzy epoki: gotyk, renesans, i barok. Najstarszą jego częścią jest prezbiterium po-

chodzące sprzed 1480 r. Niezwykle cenny jest **ołtarz** w stylu późnego renesansu z rzeźbami z wcześniejszego późnogotyckiego ołtarza. Jego centrum zajmuje obraz **Zdjęcie z Krzyża**, późnorenesansowy z połowy XVI w. z kręgu Michała Anioła. Trzykondygnacyjna forma ołtarza zdobiona jest pełną rzeźbą figuralną, płaskorzeźbą i malowidłami.



Bogata **polichromia prezbiterium** została zaprojektowana i wykonana przez Włodzimierza Tetmajera, przy współudziale bieżanina Apolinarego Kotowicza i Józefa Wrzeńskiego. Przedstawia galerię królów polskich, poczynając od Kingi do Zygmunta III Wazy. W południowej nawie kościoła



znajduje się późnorennesansowy ołtarz wykonany po 1600 r. p.w. Matki Boskiej Różańcowej, bogato złożony z ornamentyką roślinną i okuciwą, odnowiony w 2002 r. W przejściu z nawy głównej do prezbiterium, zwraca uwagę **belka tęczowa**, z datą pod renesansowym szalunkiem 1488 r. Na pięknie rzeźbionej i polichromowanej belce jest umieszczona grupa Pasji z figurami Matki Boskiej, św.: Jana, Magdaleny i Longinius. Zabytek został odnowiony w 2005 r. dzięki sfinansowaniu przez prywatnego darczyńcę.



W centralnej części prezbiterium znajduje się wykonany w 2002 r. ołtarz soborowy z płaskorzeźbą ostatniej wieczerzy, ambonka i podstawa pod krzyż. We wschodnim zakończeniu nawy znajduje się późnorennesansowy ołtarz, wykonany po 1600 r. z rzeźbami św. Piotra i Pawła, św. dziewic, biskupów oraz aniołów. Obraz św. Anny nauczającej Maryję, z drugiej

połowy XVII w., tematycznie nawiązujący do szkoły Rubensa stanowi centrum ołtarza. W jego zwieńczeniu jest obraz św. Teresy z Avila. Ołtarz odnowiono w 2004 r. Na świetność Kolegiaty ponadto składają się: osiem ołtarzy w kaplicach bocznych, ambona z 1604 r., gotyckie i renesansowe stalle, unikatowy na skalę światową **pulpit muzyczny**, ołtarzyk Niepokalanego Poczęcia oraz gotycka chrzcielnica z brązu, witraże, or-



gany i chór muzyczny z XIX w. Uwagę zwraca, znajdujący się po lewej stronie przy wejściu do prezbiterium, renesansowy pomnik Piotra Sułowskiego - dziedzica Skołyszyna, sędziego grodzkiego i posła na sejm oraz **pomnik Miłkołaja Ligezy**, starosty bieckiego wykonany z marmuru i alabastru usytuowany po prawej stronie.

Na zewnątrz kościoła od strony południowej umieszczone jest 13 figur przedstawiających apostołów, wykonane w latach

1868-1869 z wapienia pińczowskiego przez krakowskiego rzeźbiarza. Dalej w kierunku zachodnim, za bramą widoczny jest, odkryty w 1964 r. system obronny bramy górnej tzw. barbakan. Po prawej stronie znajdują się czworoboczna, gotycka **dzwonnica** z XV w. odnowiona w 2000 r. Dzwon Urban z 1382 r. (uszkodzony po wojnie jest eksponatem w muzeum) oraz dekoracja sgraffitowa z XVI w. dodają niepowtarzalności obiektu. Do dzwonnicy przylega kaplica św. Barbary, służąca obecnie jako kaplica pogrzebowa. W jej przedłużeniu zlokalizowana jest stara plebania, wielokrotnie przebudowywana, której zachodnia ściana stanowi fragment murów obronnych zwieńczonych basztą kowalską.



Opuszczając dziedziniec kościoła przekraczamy renesansową bramę i ponownie po lewej stronie widzimy mury obronne z basztą, a na placu **pomnik bpa Marcina Kromera** wzniesiony w 400 rocznicę jego śmierci.



Naprzeciwko znajduje się tak zwany **Dom Kromera**, renesansowa kamienica mieszczańska pochodząca z 1519 roku, należąca do zamożnej rodziny kupieckiej Chodorów, a następnie Januszowiczów. W 1612 roku budynek został przebudowany i w tym stanie zachował się do dzisiaj jako wolnostojący, dwukondygnacyjny, zbudowany na planie kwadratu. Na parterze znajduje się renesansowy portal z czasów budowy z datą 1519. Wystrój pię-



tra jest późnorenesansowy z kolebkowymi sklepieniami z lunetami, kamiennym portalem ze znakiem własnościowym Jana Januszowicza i pięknie rzeźbionymi kolumnami. Nazwa kamienicy pochodzi od nazwiska biskupa Marcina Kromera, wybitnego biechanina, postaci mocno związanej z historią i kulturą Polski okresu ostatnich Jagiellonów. Obecnie w obiekcie tym znajduje się muzeum kultury i sztuki ziemi bieckiej.

W rynku góruje **Ratusz**. Budowla została wzniesiona w drugiej połowie XV w. Przebudowana wraz z wieżą w XVI w. została ozdobiona tarczą zegara. W 1903 r. spłonęła część wieży ratuszowej, po czym zrekonstruowano ją wraz z hełmem w latach 1951-53. Cały ratusz odnowiono na przełomie drugiego i trzeciego tysiąclecia. Sgraffitowa dekoracja i orzeł zygmuntoński dodają blasku zabytkowi. Średniowieczna turma jest ciekawostką dla zwiedzających. W podziemiu znajduje się loch, w którym trzymano więźniów; wyżej mamy salę tortur, miejsce, w którym słynni na całą okolicę kaci bieccy, zwani „mistrzami świętej sprawiedliwości”, za pomocą wymyślnych i okrutnych tortur zmusza-



li do składania zeznań skazańców i osoby podejrzane o uprawianie czarów.

Wchodząc na granitową płytę Rynku świadcząca o świetnej przeszłości miasta zauważamy **Kapliczkę św. Floriana** z XIX w., wspartą na czterech kolumnach. W środku kapliczki znajduje się figura św. Floriana w stroju rzymskiego rycerza.



Aby dojść do szpitala ufundowanego przez Królową, musimy przekroczyć drogę krajową nr 28 i kierować się w dół ulicy. Mijając po drodze dawną synagogę, kilka lat temu odnowioną, będącą siedzibą władz miejskich i po przejściu kilkudziesięciu metrów, obok Gimnazjum skręcamy w ulicę Szpitalną, docierając na miejsce.

Gotycki szpital św. Ducha zwany często szpitalem „Królowej Jadwigi” wzniesiony został pod koniec XIV w. na



mocy przywileju wydanego przez Królową Jadwigę. W 1395 r. na fundamentach dawnego zamku postawiono budowlę z dwoma gotyckimi portalami z przełomu XIV i XV w. z orłem jagiellońskim z 1487 r. Jest to najcenniejszy zabytek budownictwa szpitalnego na terenie Polski południowo-wschodniej i jest jedynym obiektem fundacji Królowej Jadwigi zachowanym w wersji pierwotnej do czasów współczesnych. Obecnie poddawany jest pracom remontowo-konserwatorskim.



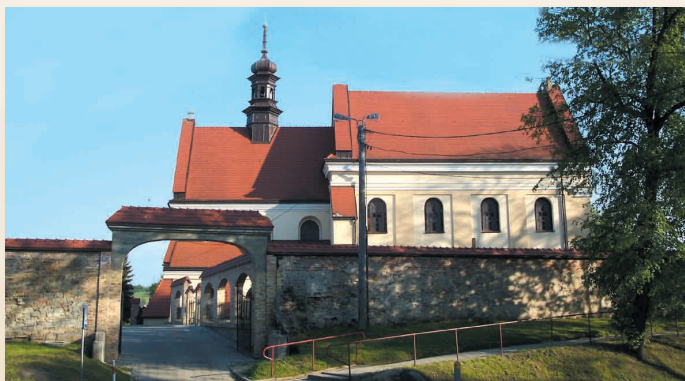
Usytuowany jest we wschodniej części miasta, na najbardziej wysuniętym cyplu, otoczony od południowego-wschodu resztkami murów obronnych. Równocześnie ze szpitalem wybudowano kościół Św. Ducha, który przetrwał jedynie do drugiej połowy XVIII w.

W sąsiedztwie szpitala usytuowany jest budynek nazywany **Grodem** wybudowany na początku XVI w.



Obiekt ten był siedzibą wójta, a od połowy XVII w. sądu grodzkiego. W latach 1667-74 w grodzie rezydował wybitny poeta baroku Wacław Potocki, pełniąc wspomniane urzędy. Obecnie po przeprowadzonych pracach konserwatorskich mieści się tutaj Gimnazjum nr 1.

Aby kontynuować wędrowkę szlakiem Królowej Jadwigi, musimy powrócić kilkanaście metrów do ulicy Grodzkiej, skierować się w dół, a następnie skręcić w prawo w ulicę Fuska. Po lewej ręce widzimy **Kościół OO. Franciszkanów** z XVII w. w stylu barokowym, jednonawowy. W ołtarzu



głównym znajduje się ołtarz z rzeźbą Ukrzyżowanie oraz obraz św. Anny. Świątynia kościoła dodaje sześć bocznych ołtarzy, wiele obrazów, rzeźb, pulpit barokowy, zabytkowe organy. Według źródeł, jakimi są kroniki klasztorne, w podziemiach został pochowany poeta baroku W. Potocki.

Poniżej klasztoru widzimy Kapliczkę św. Michała Archanioła, barokową, zbudowaną prawdopodobnie w 1721 r., jako

wotum wdzięczności za ocalenie od zarazy, odnowioną pod koniec XX w.

Po przekroczeniu torów kolejowych kierujemy się w prawo doliną rzeki Ropy. Długość rzeki od źródła do ujścia wynosi 79 km. Nazwa nie jest do końca wyjaśniona. Niektórzy językoznawcy i archeolodzy uważają ją za relikwint celtycki. Liczne znaleziska potwierdzają osadnictwo na tym terenie w młodziej epoce kamiennej. W rzece żyją brzanki, klenie, świnki, głowacze, ślize, szczupaki, okonie, węgorze, a do rzadkości należą łososie i pstrągi.

Po przejściu kilkuset metrów skręcimy w prawo w przejście pod tory kolejowe i znajdujemy się pod **Górką Zamkową** nazywaną Górką Królowej Jadwigi, na której do XV w. stał zamek kasztelański i przebywali królowie polscy. Odbywali tutaj spotkania i narady polityczne, podpisywali dokumenty o randze państwowej lub regionalnej. W 1475 roku zamek został rozebrany na mocy dokumentu, wydanego przez Kazimierza Jagiellończyka. Do dzisiaj zachowały się jego grube fundamenty. Funkcję obronną pełniło wówczas ufortyfikowa-

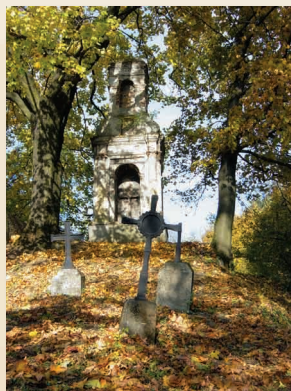


ne miasto. Legenda głosi, że metalowe drzwi znajdujące się u podstawy prowadzą do korytarzy łączących zamek z miastem. Nie są one udostępnione zwiedzającym.

Z Góry Zamkowej rozpościera się piękna panorama Biecza.



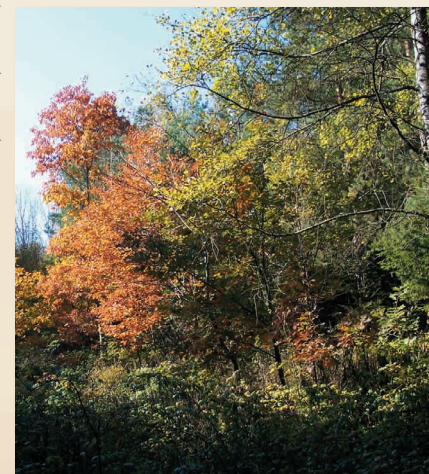
Obok góry na wzgórzu Harta znajduje się klasycystyczno-barokowa **kapliczka** z cegły i kamienia, tynkowana, na planie kwadratu. Na elewacji blendy arkadowe, ujęte parą półkolumn podtrzymujących gładki fryz i wydatny gzyms. Ponad nimi górna kondygnacja z dwiema blendami na osi – prostokątną i arkadową, zakończona koronującym gzymsem.



Kapliczka stanowi główny element kompozycyjny **cmentarza z I wojny światowej** w kształcie wieloboku. Układ mogił jest regularny w trzech liniach, nagrobki: krzyże żelazne z datą 1915 lub z tarczą. W 13 grobach zbiorowych i 10 pojedynczych spoczywa 42 żołnierzy poległych w walkach o Biecz w 1914 r. i w maju 1915 r.

Pierwotnie cmentarz ogrodzony był murem betonowym, obecnie częściowo zniszczonym wraz z niektórymi nagrobkami przez osuwisko. Cmentarz projektował Hans Mayr.

Jeżeli wspiąłeś się na Górę Zamkową, aby podziwiać panoramę Biecza i oddać cześć poległym żołnierzom, skieruj się wzdłuż bocznej lub ulicą Harta do drogi głównej. Skręcając w prawo pójdziemy do Strzeszyna, śladem Królowej, gdzie szlak nas poprowadzi. Następny odcinek pokonamy, podziwiając piękno krajobrazu, napotykanymi roślinami i zwierzętami, wsłuchując się w szum potoku i śpiew ptaków. Po przejściu około 1 km wejdziemy w las grodzki i wzdłuż oznakowanej trasy dotrzemy do źródła Kazimierz. Pozostałe trzy znajdują się w odległej, trudno dostępnej (ze względu na duże różnice wysokości) części prywatnego lasu.



Źródło Kazimierz

Woda tzw. „Naftulka” – nie odpowiada normie wody pitnej ze względu na specyficzny zapach i zawartość w niej związków ropo-pochodnych w ilości 5,7 mg/l. Nie może być stosowana do spożycia, ponieważ zawartość związków ropo-pochodnych w wodzie pitnej musi być 0,0. Pozostałe parametry spełniają warunki wody pitnej.



Oznaczenie	Jednostka	Najwyższa dopuszczalna wartość ¹⁾	Wynik	Metoda badawcza
Mętność	NTU	1	6,2	PN-EN ISO 7027:2003
Barwa	mg/l Pt	15	5	PN-EN ISO 7887:2002
Zapach		Akceptowalny	Nieakceptowalny	PB-LF-CHW/P103 wyd.I 15.11.2004
Smak		Akceptowalny	-	PB-LF-CHW/P103 wyd.I 15.11.2004
Odczyn	pH	6,5-9,5	6,8	PN-90/C 04540.01
Przewodność właściwa	uS/cm w 20°C	2500	493	PN-EN 27888:1999
Amoniak	mg/l	0,5 (1,5) ²⁾	0,17	PB-LF-CHW/P101 wyd.I 15.11.2004
Azotany	mg/l	50	0,31	PN-82/C 04576.08 IS-01/LF-CHW/P108 wyd.I 15.11.2004
Azotyny	mg/l	0,5	<0,03	PN-EN 26777:1999
Żelazo	mg/l	0,2	0,67	PB-LF-CHW/P102 wyd.I 15.11.2004
Mangan	mg/l	0,05	0,23	PN-92/C 04590.02 IS-01/LF-CHW/P111 wyd.I 15.11.2004
Ogólna liczba bakterii w 37°C po 24 h w 1 ml wody		20	-	PN-ISO 6222:2004 IS-01/LM/MV/30, wyd.I 31.08.2004
Bakterie grupy coli w 100 ml wody		0	-	PB-LM/MV/01 wyd.I 30.08.2004
Escherichia coli lub bakterie grupy coli typ katowy (termotolerancyjne) w 100 ml wody		0	-	PB-LM/MV/01 wyd.I 30.08.2004

Źródło Władysław

W źródle tym występuje żelazo Fe II, które rozpuszcza się w wodzie. Osad nie jest szkodliwy dla zdrowia, ale pogarsza właściwości organoleptyczne wody.

Ze względu na zawartość Fe w mętnej wodzie w ilości 2,6mg/l nie spełnia ona norm wody do picia, gdyż dopuszczalna norma wynosi 0,2 mg/l. Przy dużych ilościach żelaza, również występuje mangan. Ilość manganu spotykana jest od 0,1-0,3 mg/l, co potwierdzają nasze wyniki tej wody 0,1 mg/l. Światowa Organizacja Zdrowia zaleca, by w wodzie do picia zawartość związków Mn nie przekraczała 0,05 mg/l. To źródło nie spełnia również wymaganych norm. Żelazo wraz z manganem tworzy brunatny osad.



Oznaczenie	Jednostka	Najwyższa dopuszczalna wartość	Wynik	Metoda badawcza
Mętność	NTU	1	15	PN-EN ISO 7027:2003
Barwa	mg/l Pt	15	5	PN-EN ISO 7887:2002
Zapach		Akceptowalny	Nieakceptowany	PB-LF-CHW, P/O3 wyd.I 15.11.2004
Smak		Akceptowalny	-	PB-LF-CHW, P/O3 wyd.I 15.11.2004
Odczyn	pH	6,5-9,5	6,2	PN-90/C 04540.01
Przewodność właściwa	uS/cm w 20 °C	2500	175	PN-EN 27888:1999
Amoniak	mg/l	0,5 (1,5) ²⁾	0,25	PB-LF-CHW, P/O1 wyd.I 15.11.2004
Azotany	mg/l	50	0,42	PN-82/C 04576.08
Azotyny	mg/l	0,5	<0,03	IS-01/LF-CHW, P/O8 wyd.I 15.11.2004 PN-EN 26777:1999
Żelazo	mg/l	0,2	4,48	PB-LF-CHW, P/O2 wyd.I 15.11.2004
Mangan	mg/l	0,05	0,76	PN-92/C 04690.02 IS-01/LF-CHW, P/O1 wyd.I 15.11.2004
Ogólna liczba bakterii w 37 °C po 24 h w 1 ml wody		20	-	PN-HSO 6222.2004
Bakterie grupy coli w 100 ml wody		0	-	IS-01/LMW/30. wyd.I 31.08.2004
Escherichia coli lub bakteria grupy coli typ kałowy (termotolerancyjne) w 100 ml wody		0	-	PB-LMW/O1 wyd.I 30.08.2004 PB-LMW/O1 wyd.I 30.08.2004

Źródło Elżbieta

Źródło wody siarczanowej charakteryzuje się silnym zapachem siarkowodoru. Ze względu na nieobecność czynników pochodzenia organicznego (utlenialność KMnO_4) wynika, że jest ono pochodzenia mineralnego zawierającego zwiększone ilości siarkowodoru w postaci gazu i siarczków.

Panują tam warunki beztlenowe, które sprzyjają powstawaniu również siarczków. Odpowiada za to bakteria *Beggiatoa* i *Thiothrix*. Duże ilości siarkowodoru są wyczuwalne jako zapach zgniłych jaj. Gdyby stworzono warunki dotlenienia zapach zniknąłby, siarczki zredukowane do siarczanów (dopuszczalna ilość w wodzie 350 mg/l) poprawiłyby znacznie walory siarkowe i zapachowe. Mimo wyczuwalnego zapachu woda ma poprawne wyniki analizy fizyko-chemicznej.



Oznaczenie	Jednostka	Najwyższa dopuszczalna wartość ¹⁾	Wynik	Metoda badawcza
Mętność	NTU	1	21	PN-EN ISO 7027:2003
Barwa	mg/l Pt	15	10	PN-EN ISO 7887:2002
Zapach		Akceptowalny	Nieakceptowany	PB-LF-CHW/P/03 wyd.J 15.11.2004
Smak		Akceptowalny	-	PB-LF-CHW/P/03 wyd.J 15.11.2004
Odczyn	pH	6,5-9,5	7,2	PN-90/C 04540.01
Przewodność właściwa	uS/cm w 20 °C	2500	522	PN-EN 27886:1999
Amoniak	mg/l	0,5 (1,5) ²⁾	1,19	PB-LF-CHW/P/01 wyd.J 15.11.2004
Azotany	mg/l	50	0,38	PN-82/C 04576.08 IS-01/LF-CHW/P/08 wyd.J 15.11.2004
Azotyny	mg/l	0,5	<0,03	PN-EN 26777:1999
Żelazo	mg/l	0,2	0,097	PB-LF-CHW/P/02 wyd.J 15.11.2004
Mangan	mg/l	0,05	0,15	PN-92/C 04590.02 IS-01/LF-CHW/P/11 wyd.J 15.11.2004
Ogólna liczba bakterii w 37 °C po 24 h w 1 ml wody		20	-	PN-ISO 6222:2004
Bakterie grupy coli w 100 ml wody		0	-	IS-01/LM/W/20 wyd.J 31.08.2004
Escherichia coli lub bakterie grupy coli typ kalowaty (termotolerancyjne) w 100 ml wody		0	-	PB-LMW/01 wyd.J 30.08.2004 PB-LMW/01 wyd.J 30.08.2004

Źródło Bonifacja

Woda borowa – pod względem fizyko-chemicznym nie spełnia norm określonych dla wód stosowanych do picia.

Parametrem, który dyskwalifikuje tę wodę jest utlenialność (chemiczne zapotrzebowanie tlenu – metoda nadmanganianowa), która w naszej wodzie wynosi 7 mg/l O₂, a norma polska - PN dopuszcza 3 mg/l O₂.

Wysoka mętność tej wody wskazywałaby na wyflukiwanie złóż krzemionkowych, co może być przyczyną podwyższonej utlenialności. Pozostałe parametry są w normie.



Oznaczenie	Jednostka	Najwyższa dopuszczalna wartość ¹⁾	Wynik	Metoda badawcza
Mętność	NTU	1	202	PN-EN ISO 7027:2003
Barwa	mg/l Pt	15	80	PN-EN ISO 7887:2002
Zapach		Akceptowalny	Nieakceptowany	PB-LF-CHW, P/O3 wyd.I 15.11.2004
Smak		Akceptowalny	-	PB-LF-CHW, P/O3 wyd.I 15.11.2004
Odczyn	pH	6,5-9,5	7,2	PN-90/C 04540.01
Przewodność: wiasciwa	uS/cm w 20 °C	2500	3495	PN-EN 27888:1999
Amoniak	mg/l	0,5 (1,5) ²⁾	0,56	PB-LF-CHW, P/O1 wyd.I 15.11.2004
Azotany	mg/l	50	2,02	PN-82/C 04576.08 IS-01/LF-CHW, P/O8 wyd.I 15.11.2004
Azotyny	mg/l	0,5	0,05	PN-EN 26777:1999
Żelazo	mg/l	0,2	1,67	PB-LF-CHW, P/O2 wyd.I 15.11.2004
Mangan	mg/l	0,05	0,38	PN-92/C 04590.02 IS-01/LF-CHW, P/O1 wyd.I 15.11.2004
Ogólna liczba bakterii w 37 °C po 24 h w 1 ml wody		20	-	PN-ISO 6222:2004
Bakterie grupy coli w 100 ml wody		0	-	IS-01/LMW/20, wyd.I 31.08.2004
Escherichia coli lub bakterie grupy coli typ kalowy (termotolerancyjne) w 100 ml wody		0	-	PB-LMW/01 wyd.I 30.08.2004 PB-LMW/01 wyd.I 30.08.2004

Powrotna droga prowadzi do ulicy ks. Bochniewicza, na którą wchodzimy skręcając w prawo obok **Kapliczki słupowej** - najstarszej z bieckich kapliczek, położonej w miejscu średniowiecznej szubienicy. Tędy w średniowieczu wiódł historyczny trakt krakowski. Kapliczka datowana jest na XIV w. i posiada cechy gotyckiej małej architektury.

Wycieczkę zakończymy po przejściu około 1 km w kierunku miasta. Przy skrzyżowaniu ul. Bochniewicza z ul. Grunwaldzką w sąsiedztwie fary, naprzeciw fundamentu barbakanu usytuowany jest kolejny **cmentarz z I wojny światowej**. W ostatnim okresie orestaurowano mury w kształcie niesymetrycznego równoległoboku podzielonego



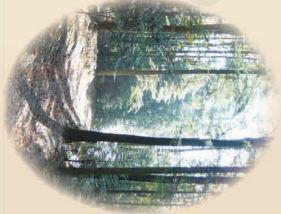
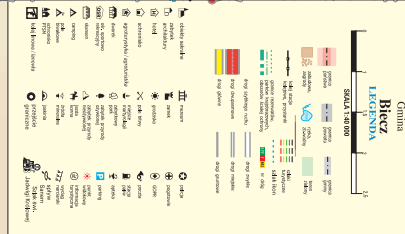
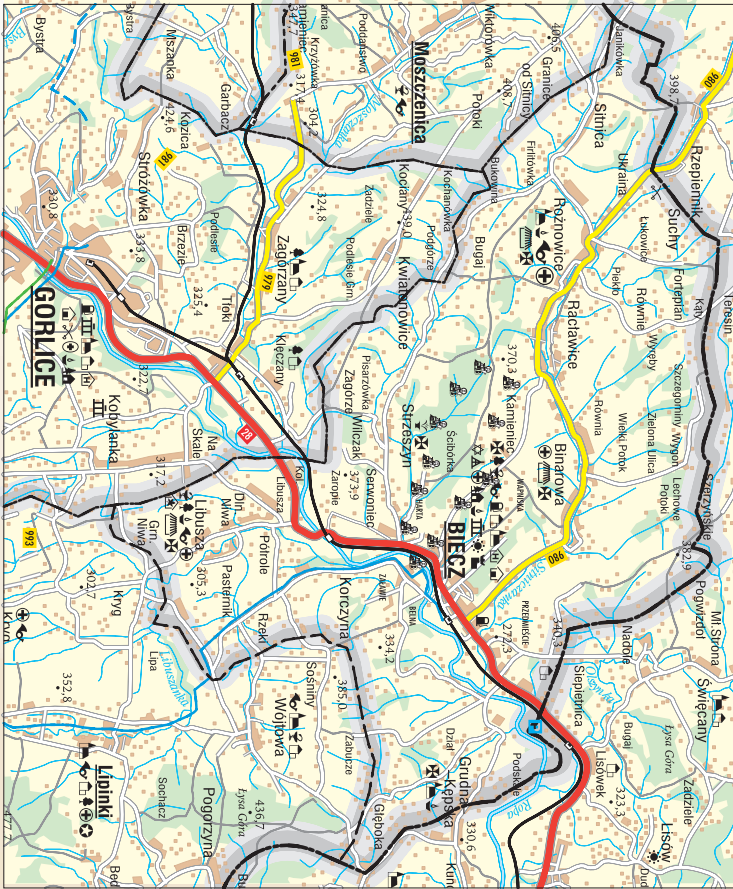
wewnętrzny murami na cztery tarasy. W 43 grobach zbiorowych i 64 pojedynczych pochowano 384 żołnierzy poległych w 1914r. i w maju 1915r. w walkach o Biecz.

Skręcając w lewo w ulicę Węgierską po prawej stronie widzimy **kamienicę Barianów Rokickich** z renesansową attyką, portalami i obramowaniami okiennymi oraz basztą „katowską”. Obecnie mieści się tu muzeum aptekarstwa, dawnych instrumentów muzycznych i rzemiosła. Dom z basztą, nazywany również kamienicą Barianów-Rokickich, zbudowany został w roku 1523. W roku 1557 kupił go aptekarz Marcin Barian-Rokicki i założył w nim pierwszą na Podkarpaciu aptekę, istniejącą do końca XVII wieku. Budynek dwukondygnacyjny, zwieńczony renesansową attyką, przylega od strony południowej do murów miejskich i XIV-wiecznej baszty obronnej, wchodzącej w skład systemu fortyfikacji miejskich. Okienka strzelnicze w zachodniej ścianie strychu świadczą, że kamienica miała charakter obronny. Od strony południowej, wzdłuż murów przebiega sklepiony przejazd. Wewnątrz znajduje się szereg renesansowych nadproży, a na parterze renesansowa kolumna ze śladami polichromii.



Spis treści

Od autora	5
Wstęp	9
ŚWIĘTA JADWIGA KRÓLOWA	11
Dokonania Jadwigi.....	14
KALENDARIUM.....	24
Charakterystyka regionu.....	26
Królowa Jadwiga w Bieczu.....	33
Szlak Świętej Jadwigi Królowej.....	39
Źródłko Kazimierz.....	54
Źródłko Władysław	56
Źródłko Elżbieta	58
Źródłko Bonifacja.....	60



Bibliografia

- W. Bandurski, *Jadwiga Święta Królowa na polskim tronie*, Bytom 1910.
- J. Barut, St. Motyka, T. Ślawnski, *Nad rzeką Ropą. Z dziejów Biecza, Gorlic i okolic*, Kraków 1963.
- A. Bata, M. Sawicka, *Biecz i okolice*, Krosno 1998.
- F. Bujak, *Materiały do historii miasta Biecza 1361-1632*, Kraków 1914.
- T. Darmochwał, *Beskid Niski Polski i Słowacki*, Białystok 1999.
- O. Duda, *Cmentarze I wojny światowej w Galicji Zachodniej*, Warszawa 1995.
- M. Jagosz, *Beatyfikacja i kanonizacja Świętej Jadwigi Królowej*, Kraków 2003.
- A. Karczmarzewski, *Podania i legendy z terenu Małopolski Południowo - Wschodniej*, Rzeszów 1981.
- A. Karp, *Biecz perła Podkarpacia*, Rzeszów 1995.
- Wł. Kret, Z. Pałka, K. Szopa, *Kolegiata Bożego Ciała w Bieczu*, Tuchów 2003.
- H. Kręt, *Życie codzienne Jadwigi i Jagielły*, Kraków 2005
- B. Przybyszewski, *Święta Jadwiga Królowa zdobna w cnoty*, Kraków 1997.
- G. Ślawnska, *Związki z Bieczem Św. Jadwigi Królowej*, Biecz 2002.
- T. Ślawnski, *Zarys historii muzeum w Bieczu*, [w.:] *Studia i materiały Muzeum Okręgowego w Krośnie*, t. II, Rzeszów 1982.
- T. Ślawnski, *Biecz. Zarys historyczno-krajoznawczy*, Biecz 1996.
- Z. Żarnecka, *Nad rzeką Ropą. Szkice historyczne*. Kraków 1968

